

Kraków 7. XI. 45r.

Do  
Zarządu Głównego Zasp  
w Warszawie

kuracjami i do Zarządu Głównego Zasp w Warszawie  
z uprzejmą prośbą o dostarczenie mi dowodu,  
że jestem niezwykłym reżyserem. Nie wiem jak  
ta sprawa jest wopół sataniczna, czy Rada Artystów  
zestawiać listę niez. reżyserów, a jeśli tak - czy widzi  
na niej moje nazwisko. Jeśli nie - proszę uaktynić  
piśmo uważać za jednoznacznie z podaniem, a  
uzupełnić już w roku 1939.  
Zasadniczo, że egzamin reżerski złożyłem już w 3  
reżerskiej półrocznej w latach katowickim, częstochowskim  
i kaliskim, gdzie w sezonie 1938/39 byłem głównym  
reżyserem. Później czas okupacji zawodowo nie  
pracowałem, jedynie przez zimę i wiosnę 1943/44  
prowadziłem konspiracyjnie kurs skieryst, puenta  
jść je do prac świetlicowych. Od paźd. 44 do cenn  
prowadziłem showrony przez siebie pół-zawodowy  
teatr w Krasnymstawie. [Nazwa: Koro artyst. im. St. M.  
pianistego. - Przy Myśliwieckim Kultury i Sztuki] ze względu  
na uzyskany przesłany wysoki poziom pryncypa  
Kochi stał subwencję. W cennu na życzenie  
objazdowe respołi pojechał do Lublina gdzie  
odegrał w domu rodzinnym 15 przedstawień „Kraców”  
Prusa. W sezonie bieżącym jestem zaangażowany  
w Teatrze Kameralnym.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Stan. Zbynski

zaw.